# Nauczyciele masowo odchodzą z zawodu. "Podwyżki były żenujące. Mamy dość hejtu"

- Podwyżka, którą ostatnio dostali nauczyciele, była żenująca - powiedziała w programie "Newsroom WP" Danuta Kozakiewicz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 103 w Warszawie. – Zaledwie 4,4 proc. w chwili, gdy inflacja była już kilkunastoprocentowa. Dobijamy do najniższej pensji w sferze budżetowej. To jest straszne. Wszyscy mamy studia i studia podyplomowe. W korporacjach nauczyciele dostają co najmniej dwa razy wyższe pensje, dlatego masowo już odchodzą z zawodu. Podwyżka 20-procentowa poprawiłaby sytuację i sprawiłaby, że być może więcej osób garnęłaby się do tej pracy. Najgorsza jest jednak atmosfera wokół zawodu nauczyciela. Ciągle spotykamy się z okropnymi komentarzami, z wypowiedziami, które bardzo naruszają nasz stosunek do wykonywanych zadań. Mówi się o tej pracy jak o wolontariacie, a to przecież nasz „chleb”. Ze strajkiem w Polsce jest tak, że nauczyciel protestuje przeciwko swojemu dyrektorowi, a nie przeciwko rządzącym. Poza tym strajki uderzają w dzieci, w uczniów. Nie chcemy tego robić. Chcemy tworzyć dobrą, kreatywną szkołę.